

UCHWAŁA NR
RADY MIASTA OSTROWCA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

z dnia 2024 r.

w sprawie nadania nazwy rondu

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 40 z późn. zm.), **Rada Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego** uchwała, co następuje:

§ 1. 1. Rondu położonemu w Ostrowcu Świętokrzyskim, u zbiegu ulic: Jana Samsonowicza i 11 Listopada, nadaje się nazwę „**Rondo Hutników Ostrowieckich**”.

2. Rondo, o którym mowa w ust. 1, oznaczone jest kolorem zielonym na mapie stanowiącej załącznik graficzny do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego.

Projektodawca – Prezydent Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego

Przedstawiający w imieniu Projektodawcy – Naczelnik Wydziału Mienia Komunalnego



UZASADNIENIE

Celem uchwały Rady Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego jest nadanie nazwy rondu u zbiegu ulic: Jana Samsonowicza i 11 Listopada, zlokalizowanego w ciągu drogi powiatowej.

Propozycja nadania nazwy – Rondo Hutników Ostrowieckich – zainicjowana została przez Zespół ds. nazewnictwa ulic i placów w Ostrowcu Świętokrzyskim, aby uhonorować społeczność związaną z naszym miastem będącym ośrodkiem przemysłowym.

Ostrowiec Świętokrzyski był jednym z najważniejszych ośrodków przemysłowych Zagłębia Staropolskiego. Rozwojowi górnictwa i hutnictwa żelaza sprzyjała tu obecność surowców mineralnych, zasobnych w drewno lasów oraz zapewniającej energię rzeki. Początki górnictwa i hutnictwa żelaza w regionie sięgają starożytności, kiedy w rejonie Gór Świętokrzyskich rozwinął się wielki okręg produkcji żelaza, obejmujący swym zasięgiem również strefę doliny Kamiennej.

Ponowny rozkwit hutnictwa przypadł na czasy staropolskie. W XVI-XVIII w. funkcjonowały w rejonie Ostrowca liczne kuźnie pracujące w oparciu o energię wody. Ich obecność utrwaliła się nazwach miejscowych takich jak Kuźnia, Rudka czy Ruda Kościelna. Z terenu obecnego miasta znana jest działająca w latach 1564-1589 kuźnica Erazma Niedźwiedzia, później powstały kolejne. Około 1813 r. Jerzy Dobrzański, ówczesny właściciel dóbr ostrowieckich wybudował pierwszy zakład wielkopiecowy na terenie Kuźni, rozpoczynając tym samym nowy rozdział w historii miejscowego przemysłu.

W I poł. XIX w. nastąpiła w regionie dalsza aktywizacja hutnictwa opartego na pracy wielkich pieców. W latach 1837-1839 inż. Antoni Klimkiewicz wybudował na gruntach dóbr ostrowieckich, pod miastem, nowoczesny zakład z dwoma wielkimi piecami, nazywany od jego nazwiska Hutą Klimkiewiczów. Obok niej, w promieniu kilku kilometrów powstały kolejne, mniejsze huty w dobrach prywatnych. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań i przemyślanym inwestycjom, Huta Klimkiewiczów (od 1886 r. Towarzystwo Akcyjne Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich) z czasem wyrosła na jeden z czołowych zakładów przemysłowych Królestwa Polskiego. Równie wysoki poziom utrzymała w okresie międzywojennym, zwiększając asortyment produkcji, jak i w okresie PRL, kiedy została rozbudowana o nowy Zakład Metalurgiczny wzniesiony już w innej lokalizacji.

Przez blisko 200 lat istnienia ostrowiecka huta miała momenty lepsze i gorsze, przez lata zmieniali się jej właściciele i nazwa, ale ostatecznie przetrwała wszelkie zawirowania dziejowe, mając istotny wpływ na kształtowanie się i charakter miasta. Budowa pierwszych hut żelaza zapoczątkowała dynamiczny rozwój miasta i regionu. Niewielki niegdyś Ostrowiec stał się prężnym ośrodkiem hutniczym i zapisał na kartach historii krajowego przemysłu. Na długie lata ostrowiecka huta stała się istotną częścią historii miasta, świadectwem przemian społeczno-gospodarczych i spoiwem budującym zbiorową tożsamość miasta nad Kamienną.

Dziś sukcesorem tych długich tradycji jest „Celsa Huta Ostrowiec”, a Ostrowiec Świętokrzyski wciąż jest hutniczym miastem i jednym z największych ośrodków przemysłowych w kraju. Proponowana nazwa „Hutników Ostrowieckich” dla ronda usytuowanego w pobliżu zakładu, będzie nie tylko ukłonem w stronę obecnych pracowników huty, ale i hołdem dla wielu pokoleń ludzi budujących przez wieki przemysł żelazny nad Kamienną.

Nadanie nazwy wskazanemu w uchwale rondu pozwoli godnie upamiętnić społeczność hutników związanych z naszym miastem.

(Przygotowano na podstawie opracowania Pana Kamila Kaptura – członka Zespołu ds. nazewnictwa ulic i placów).